



NASZEKO SŁÓWKO

1.1/33
MARZEC - KWIECIEŃ 2001

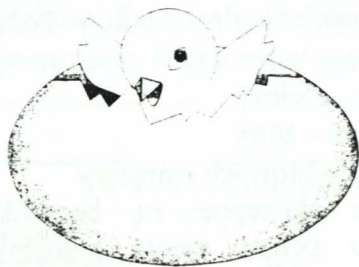


CENA: 1 ZŁ

GAZETKA SZKOLNA PUBLICZNEGO GIMNAZJUM NR 2 W BIAŁEJ PODLASKIEJ

W tym numerze:

- § Aktualności z życia szkoły
- § Epoka Barok cz.1
- § Magazyn Rozmaitości
- § Limp Bizkit - historia zespołu
- § Coś niecoś o malowaniu pisanek
- § Wyniki konkursu ortograficznego
- § Z pamiętnika...
- § Obrzędy Wielkiej Nocy



Z okazji
Świąt Wielkanocnych chcielibyśmy
życzyć Pani Dyrektor,
wszystkim uczniom i
pracownikom naszej szkoły zdrowia,
radości, mokrego
Śmigusa-Dyngusa oraz
smacznego jajka!
Redakcja

Wielkanoc, najważniejsze i najstarsze święto chrześcijaństwa, obchodzone na pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa - początkowo w dniu żydowskiej Paschy, a od soboru w Nicei (325) w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca (tj. między 21 marca a 25 kwietnia).

Obchody religijne Wielkanocy rozpoczyna odbywająca się wczesnym rankiem procesja i msza, w Kościele katolickim zwana rezurekcją, w prawosławnym - jutrznią. W tym dniu spożywa się uroczyste śniadanie w gronie rodzinnym, poprzedzone składaniem sobie życzeń.

Wielkanoc wieńczy okres Wielkiego Postu i poprzedzający ją Wielki Tydzień. Jest czasem radości (symbolizuje ją biały kolor szat liturgicznych). Z Wielkanocą wiążą się liczne religijne i ludowe obrzędy (święcenie pokarmów, pisanki, śmigus-dyngus).



Zdobienie jajek wcale nie jest trudne - wystarczy trochę fantazji.

Wielkanoc tuż, tuż, a stara tradycja dekorowania świątecznych jajek to naprawdę świetna zabawa! Trochę wyobraźni i cierpliwości uczyni z was prawdziwych artystów.

Pisanki nie z tej ziemi

1. Owijane sznurkiem

Gotujemy jajko na twardo i cienko smarujemy je klejem (najlepiej roślinnym).

Następnie od jednego czubka do drugiego starannie nawijamy naokoło np. sznurek lub mulinę. Kolor nie gra roli, gwarantowany doskonały efekt!

Jeśli nabierzecie wprawy, możecie puścić wodze fantazji, np. nałożyć na cienką nitkę kolorowe koraliki.

2. Z ziarenkami

Skorupkę jajka smarujemy cienką warstwą kleju, posypujemy ziarenkami i malujemy według uznania.

3. Z wzorami roślin

Rozpoczynamy podobnie: używając niewielkiej ilości kleju smarujemy małe kawałeczki roślin i układamy je w dowolny sposób.

Jeśli chcecie, możecie spróbować przyłożyć do wydmuszki niewielką trawkę, kwiatek, itp. (najlepiej lekko przymocować klejem).

Później, aby wyglądała jeszcze bardziej efektownie, należy naokoło wzorku pokropić skorupkę farbą (używając niepotrzebnej szczoteczki, na pewno znacie ten sposób), można też całe jajko włożyć na chwilę do pojemnika z barwnikiem.



No i sami oceńcie wygląd pisanki po tych „zabiegach”.

Praktyczne i ozdobne

Ciekawym pomysłem jest rzeźbienie w mydle. Na początku nadajemy mu owalny kształt, a później usuwamy zbędne części dłutkiem lub zwykłym nożykiem

4. Tradycyjne, ale równie piękne...

Kraszanki, pisanki, malowanki - znamy te nazwy od najmłodszych lat. Czy jednak wiecie dokładnie, co one oznaczają?

Pisanki - jedno- lub wiele kolorowe, mają białe wzory.

Najczęściej łebkiem szpilki rysuje się różne desenie roztopionym woskiem. Potem wkłada się jajko do farby i po osuszeniu zeskrobuje wosk.

Rysowanki - na jednobarwnym tle mają wykrobany wzór.

Na ufarbowanym jajku skrobimy ostrzem cienkiego nożyka lub grubą igłą różne kształty.

Kraszanki - jaja pomalowane na jeden kolor.

Dawniej gospodynie przygotowywały je używając naturalnych barwników, np.

- z ugotowanych łupin cebuli - kolor brunatny
- z pokrzywy - zielony
- z kory jabłoni - żółty
- z buraków ćwikłowych - różowy

Choć obecnie dostępne są barwniki sztuczne o pełnej gamie kolorów, zachęcamy do różnych sposobów.

Inne wielkanocne symbole

Palma - w najbardziej tradycyjnej nie może zabraknąć gałązek wierzby i leszczyny. Jest symbolem pradawnego święta wiosny.

Święconka - Oznacza zakończenie świątecznych przygotowań. Przychodzi czas ucztowania.

Baranek - Symbol Chrystusa, który zwyciężył zło i śmierć. Kiedyś robiony był z masła, potem z cukru. Każdy obowiązkowo powinien mieć czerwoną chorągiewkę.

Zajączek - jest symbolem zdrowia, płodności, zmysłowości i wiosny. Dzieci najbardziej lubią zajączki czekoladowe.

Z pamiętnika ...

04.04.2001

Po raz pierwszy w życiu wstałam o godzinie 6.00 i pełna życia. Co było najlepsze, to to, że nikogo nie było w domu. Myślałam, że mój sen się spełnił, ale po chwili przypomniałam sobie o wyjeździe rodziny do Warszawy. No cóż, zdarza się i tak.

Cały dom dla mnie. Mogłam robić co chciałam. Jednak żaden dobry pomysł nie wpadł mi do głowy, oprócz napisania listu do chłopaka z wakacji. Usiadłam i zaczęłam pisać tak: „Cześć. Na pewno szukasz powodu dla którego piszę tak nagle. Mam pewien problem. Odkąd Ciebie poznałam nie wyobrażam sobie życia bez naszych wspólnych spotkań przy ognisku, wspólnych spacerów i rozmów. Brakuje mi tego.

Tego co czuję nie mogę opisać, ale mogę pokazać...” Tak właśnie zakończyłam ten list. Nie był on nadzwyczajny ani wyjątkowy. Po prostu chciałam przelać moje uczucia, które mnie ogarnęły. Nie

wiem czy to na jego wspomnienie, czy na...O Boże. To wcale nie musi być on. Przecież pojawił się w moim życiu jeszcze inny „przyjaciół”. Szkolny „przyjaciół”. Zawsze gdy go widzę mocniej bije mi serce, robię się czerwona, a nogi odmawiają mi posłuszeństwa. Zamiast iść do koleżanek, idę do niego. Po drodze wymyślam jakąś bezsensowną rzecz, przez którą mogłabym z nim porozmawiać. Ostatnio postarałam się zrobić pracę z historii i dać mu przepisać. Wiem, że to nie w porządku, ale czego nie robi się dla takiego chłopaka jak on.

Mam teraz wielką ochotę wspomnieć o nim i chyba to zrobię. Ma szmaragdowe oczy, dla których tracę głowę i...wystarczy, wystarczy, wystarczy. Nie mogę o nim tak myśleć. To jest mój dobry kolega, a nie chłopak. No właśnie. Czy istnieje różnica między takim kolegą a chłopakiem? Może tak, a może nie. Na to pytanie teraz nie odpowiem, ponieważ nie umiem. Głos mi mówi, że jeszcze nie czas.

WYNIKI PIERWSZEGO ETAPU KONKURSU ORTOGRAFICZNEGO

I miejsce

Marta Pytasz	II c
Michał Iwaniuk	I e
Anna Podnieśńska	II c
Krzysztof Gicewicz	II f

II miejsce

Agnieszka Bielecka	II d
Ewelina Hołownia	II b

III miejsce

Radosław Kuniewicz	II d
Katarzyna Szewczuk	II a
Greta Chudzik	II f
Anna Miłkowska	II b
Marcin Korniluk	I d

IV miejsce

Marta Rudzka	II d
Maria Strzałkowska	II d
Kamila Poniadowska	I e
Anna Laszuk	II c
Tomasz Guzik	II e

V miejsce

Joanna Konstanciuk	II d
Agnieszka Syliwoniuk	I a
Beata Misiółek	II b
Ewelina Kozak	I a
Ewa Moroz	I d
Magdalena Paszkowska	II e
Michał Macech	I a

VI miejsce

Przemysław Niczyporuk	II a
Michał Sobieszczuk	I a
Małgorzata Daniluk	I e
Wojciech Pięsta	I d

VII miejsce

Nina Jaśko	II c
Zbigniew Jazgar	I c
Greta Pawlina	II f
Anna Panasiuk	II f
Emilia Błażejowska	II b

SZKOŁA WOLNA OD NARKOTYKÓW

- ROZMOWY Z PEDAGOGIEM

Jak uchronić się przed nałogiem?

Jak zareaguje człowiek, jeżeli ktoś go posądzi, że jest uzależniony? Zacznie mówić:

- Naczytałem się bzdur!
- Coś ci się wydaje, nie biorę codziennie - w każdej chwili mogę przestać!
- Wziąłem, bo była okazja.
- Kontroluję sytuację, bo mam silną wolę.
- Mogę przestać na kilka dni i nic się nie dzieje.
- To moje życie, wiem co robię.
- Nie biorę więcej niż wszyscy.

U każdego początek bywa taki sam, pytają cię: chcesz spróbować? Chyba nie wierzysz w te wszystkie bzdury, jakie opowiadają o narkotykach? Spróbuj, świetnie się poczujesz - przekonuje kolega. Jest wytrwały, namawia cię, a ty na dodatek nie chciałbyś, aby uważano cię za tchórza. Niekiedy ktoś ci obiecuje, że po zażyciu narkotyku w jednej chwili znikną twoje problemy, że będzie super. Nie ma takiego środka, po którym nagle stajemy się kimś pięknym, silnym, po którym znikają wszystkie problemy. To bzdura, że można sobie bezkarnie próbować, i przez cały czas tak samo kontrolować się. Kiedy zaczynasz nigdy nie myślisz, że możesz się uzależnić - do nikogo to nie dociera. Granica, której nie możesz przekroczyć, jest mało widoczna. Za tą granicą -

uwierz mi, przekracza się ją szybciej, niż zdążasz pomyśleć - jest tylko tunel w dół.

Jak uchronić się przed nałogiem?

Jeżeli źle myślisz o sobie, nie masz wiary we własne możliwości a kłopoty zupełnie cię przerastają, spróbuj porozmawiać z kimś komu ufasz. Usiądź spokojnie i zastanów się - z kim możesz szczerze porozmawiać - i zrób to! Pamiętaj, że zawsze wokół ciebie są życzliwi ludzie, którzy kochają cię i chcą dla ciebie dobra.

Co możesz odpowiedzieć, gdy ktoś Cię namawia do wzięcia narkotyku?

- Zwyczajnie możesz powiedzieć „nie”, nie wchodząc w żadne dyskusje. Bądź stanowczy i uprzejmy, odmowa w tej sytuacji nie wymaga tłumaczenia się.
- Możesz robić dalej swoje, nie wchodząc w sytuację, którą proponuje ci kolega. Kiedy zaczyna dziać się coś takiego, w czym nie chcesz brać udziału, nie zwracaj uwagi i kontynuuj swoje zajęcia. Jeśli to możliwe odejść...
- Kiedy nie da się nic zrobić - odejść. To świadczy o twojej sile i stanowczości.
- Powiedz „nie” i ewentualnie zaproponuj w zamian coś innego, np. coś zabawnego, bezpiecznego.
- Zmień temat rozmowy.
- Opowiedz dobry dowcip.

Opracowała: p. Anna Grytczuk

Limp Bizkit

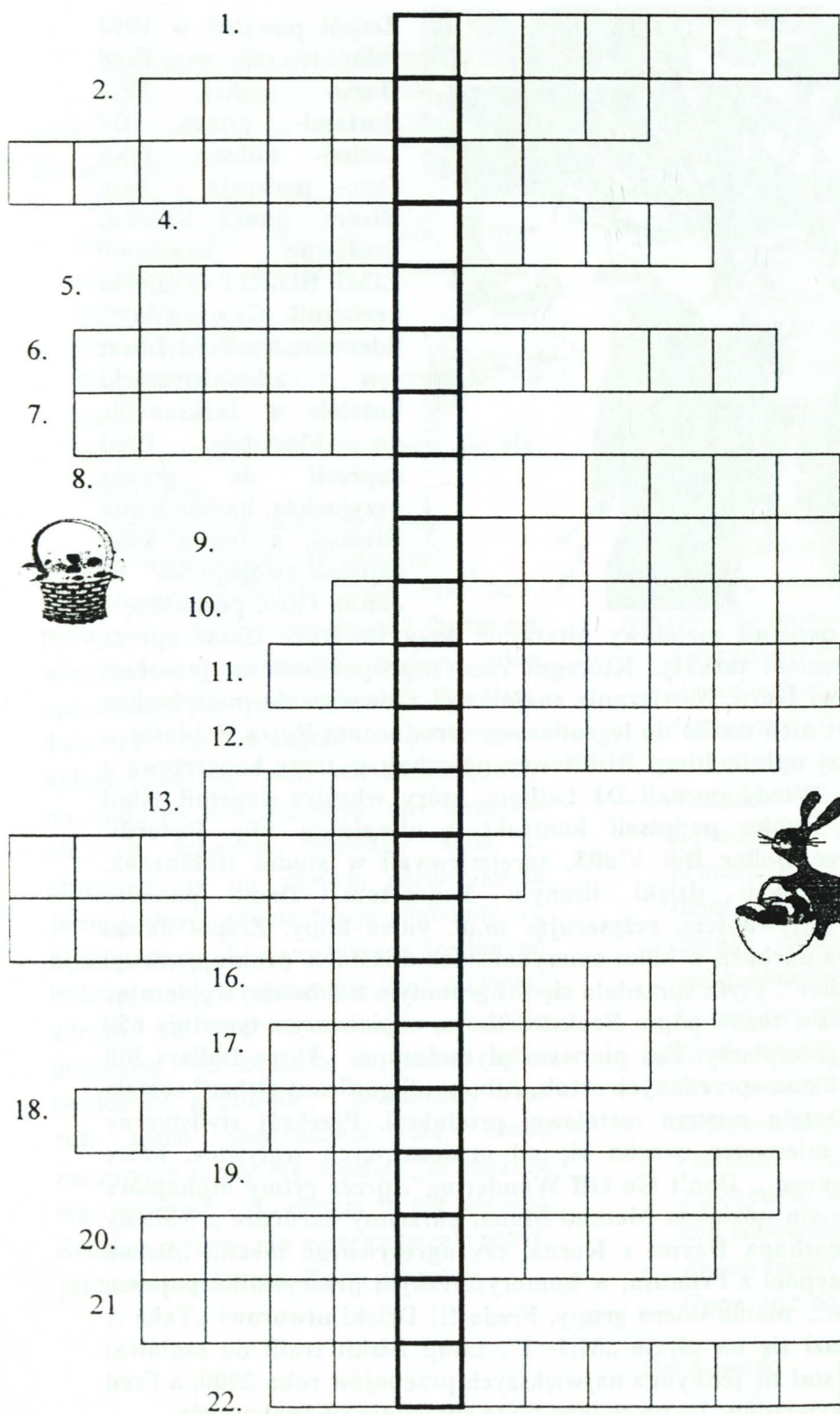


Zespół powstał w 1994 roku tworzą go: Fred Durst- wokal, Wes Borland- gitara, DJ Lethal- mikser, John Otto- perkusja i Sam Rivers- gitara basowa. Dosłowne znaczenie LIMP BIZKIT to miękki herbatnik. Grupę założył lider zespołu Fred Durst syn administratorki kościoła w Jacksonville na Florydzie. Fred zaprosił do grania przyjaciela, basistę Sama Riversa, a ten z kolei zaprosił swojego kuzyna Johna Otto, perkusistę z

jazzowym stażem. Skład dopełnił metalowy gitarzysta Wes Borland. Durst oprócz grania, zajmował się robieniem tatuży. Któregoś razu zaproponował swoje usługi nieznanemu wtedy zespołowi Korn. Nawiązanie znajomości zaowocowało podsyłaniem Kornowi demówek. Jedna z nich trafiła do legendarnego producenta Rossa Robinsona. Za sprawą jego przychylnej opinii, Limp Bizkitowcy pojechali w trasę koncertową z Deftones i House of Pain. Wtedy poznali DJ Lethala, który wkrótce dopełnił skład „miękkiego herbatnika”. Szybko podpisali kontrakt z niezależną Flip Records. Debiutancki krążek, „Three Dollar Bill Y’all\$, zarejestrowali w studiu Robinsona. Popularność płyty ugruntowali dzięki licznym koncertom. Durst ponadto charakteryzuje się wielką aktywnością, reżyserując m.in. video klipy. Zespół dawał także nielegalne koncerty na dachach w kilku amerykańskich miastach, promując drugi już krążek „Significant Other”. Płyta sprzedała się w ogromnym nakładzie, wypierając z pierwszych miejsc billboardów tuzów popu; Backstreetboys, w pierwszym tygodniu 650 tys, a w drugim 350 tys egzemplarzy. Zaś pierwsza płyta Limp’a, „Three Dollars Bill Y’all\$” osiągnęła już 1,5 miliona sprzedanych sztuk. Album „Significant Other” została nagrana przez Terr’ego Date’a mistrza metalowej produkcji. Przekrój stylistyczny oparty na rap-metalowej mieszance, wacha się od orkiestrowych wpływów, które wkradają się do dramatycznego „Don’t Go Off Wandering”, przez rytmy hiphopowe „N2 Gether Now” z gościnnym udziałem Method Mana, korzenny hardcore „Nobody Like You” z udziałem Jonathana Davisa z Korn’a, czy agresywnego metalu „Break Stuff”. Inni goście: Les Claypool z Primusa, w humorystycznym przerywniku pojawia się prezenter MTV, a nawet... mama lidera grupy, Freda !!! Dzięki utworowi „Take A Look Around”, który znalazł się na płycie „M:I- 2”. Limp Bizkit trafił do czołówki mocnego brzmienia. Utwór stał się jednym z największych przebojów roku 2000, a Fred wreszcie nie musi udzielać wywiadów, bo po co jego płyta sprzedaje się znakomicie.

Edi i Tommy.

Krzyżówka wiosenno-święteczna



1. Wielkanocne ciasto.
2. Na wodę.
3. Przykrywa się nią święconkę.
4. Słodki i kręcony
5. W Święta wstawiane do dzbanka.
6. Przy baranku.
7. Pojemne naczynie do lania wody.
8. Niesiemy ją do Kościoła.
9. Topimy ją 21 marca.
10. Malowane jajko.
11. Lany ...
12. Przychodzą na Wielkanocne śniadanie.
13. Święteczny na stole.
14. Pachnie w koszyczku wielkanocnym.
15. Wiosenny kwiat.
16. Przed Wielkanocą.
17. Smaczna i pieczona.
18. Zielony i służy do przybierania święconki.
19. Robimy w nim wiosenne porządki.
20. Jajko bez środka.
21. Zmartwychwstały ...
22. Wydrapywane jajko.



BAROK CZ. 1

Ramy czasowe:

Barok, w najszerszym tego pojęcia znaczeniu, to w historii kultury europejskiej epoka obejmująca zjawiska artystyczne końca XVI, XVII i pierwszej połowy XVIII wieku. Pochodzenie terminu "barok": Termin "barok" zapożyczono z historii sztuki, gdzie stosowany był dla określenia dziwności i nieregularności w sztuce - w języku portugalskim słowo "barocco" oznacza udziwnioną, nieregularną perłę. Przyjęcie go przez epokę literacką sugeruje, że będzie w niej mowa o twórczości niezwyklej i dziwnej.

Światopogląd barokowy:

Krytyce podlegają założenia humanizmu renesansowego. Pojawia się także zwątpienie w umiejętność godzenia ziemskich i wiecznych wartości, w rozsądek poszukiwania ziemskiego szczęścia i w sens tolerancji religijnej. Epoka baroku szuka własnej oceny spraw wiecznych i nowych odpowiedzi na pytanie "czym jest człowiek"? M. Sęp-Szarzyński, uważany za poetę manierystycznego lub prebarokowego, proponował człowiekowi postawę aktywną w poszukiwaniu istotnych wartości, wierząc, iż można je odnaleźć drogą intelektualnego skupienia. Sebastian Grabowiecki natomiast, widząc w człowieku przede wszystkim jego bezradność i samotność, proponował mu ucieczkę od świata i bezgraniczne oddanie się Bogu. Równoległe z nastrojami religijnymi - mistycznymi barok upodobał sobie sferę materialną, sensualną. Przeświadczenie o znikomości i przemijalności życia doczesnego rodziło chęć chwilowego zanurzenia się w tej "marnej", ale jakże pociągającej rzeczywistości. Stąd owo paradoksalne zestawianie spraw doczesnych, cielesnych z nieprzemijającymi wartościami duchowymi, w wyniku czego te ostatnie wypadały jednak błado przy bujnym, niczym nie skrępowanym żywiole cielesności. Z tego zestawienia wyłania się słynna barokowa opozycja miłości i śmierci.

Barok w Polsce:

W polskiej historii literatury termin "barok" ma co najmniej dwa znaczenia. Określa epokę literacką trwającą od schyłku lat osiemdziesiątych XVI wieku po lata trzydzieste wieku XVIII oraz jest pojęciem odnoszącym się do głównego w tym wieku prądu literackiego. Wyróżnia się trzy fazy baroku: Faza pierwsza - wczesny barok - trwa od lat osiemdziesiątych XVI wieku po lata dwudzieste wieku XVII; dochodzi w niej do głosu między innymi twórczość mistyczno-metafizyczna nawiązująca do średniowiecznej filozofii i starotestamentowych wizji Boga, świata, człowieka. Faza druga - barok dojrzały - przypada na środkowe lata wieku XVII. W dojrzałym baroku rozwija się twórczość między innymi J. A. Morsztyna - mistrza paradoksu i konceptu. Faza trzecia - późny barok, przypada na czas kryzysu kultury i piśmiennictwa. Najwybitniejsi twórcy późnego baroku związani byli z ideologią sarmacką.

Kontreformacja w Polsce:

W Polsce, objętej kontreformacją, ponownie zaznacza się potęga Kościoła. Z tego też powodu miała rolę w kształtowaniu światopoglądu odegrał zakon jezuitów. Szeroko rozwinięta sieć szkół zakonnych spowodowała wzrost liczby osób wykształconych, ale jednocześnie obniżył się poziom tego wykształcenia. Wszelkie przejawy wolnej myśli, poglądy heretyckie i antykościelne podlegały surowej cenzurze. Niepożądane książki umieszczano na indeksie - pierwszy indeks w Polsce sporządzono w Krakowie na początku XVII wieku. Wynikiem polityki kontreformacyjnej było ogólne obniżenie poziomu literatury, w której pojawiać się zaczęły płytkie utwory o charakterze dewocyjnym i panegiryczne, których autorzy liczyli na protekcję w zdobyciu stanowiska lub zaszczytów. Często były to utwory grafomanów, a więc osób nie posiadających talentu, a ulegających manii pisania utworów literackich.

Upadek języka polskiego w epoce baroku:

Dość częstym zjawiskiem było makaronizowanie języka literackiego. W końcu XVII wieku wychowanie w szkołach zakonnych nakazywało popisywanie się znajomością łaciny. Wtrącano więc wyrazy łacińskie do polskich zdań, nadawano im polskie końcówki, czy naginano polską budowę zdań do łacińskiej składni. Zwyrrodnienie języka i stylu w literaturze polskiej było objawem obniżenia się poziomu kultury umysłowej i obyczajowej, której uległa szlachta, zapatrzona w swą rzekomą sarmacką wyższość nad innymi narodami.

Sarmatyzm:

Całą brać szlachecką jednoczyło poczucie narodowej potęgi, przekonanie o świetności polskiego ustroju - monarchii ograniczonej prawami stanu szlacheckiego - nadto świadomość tradycji rodowej i starodawności sarmackiej, co wiązało się z ideą pochodzenia Polaków jakoby od starożytnych Sarmatów. Duma z tego potężnego sarmackiego dziedzictwa była też nieodłączną cechą barokowej mentalności. Dopiero z czasem, w XVIII w. ukształtowało się ujemnie nacechowane określenie sarmatyzm oznaczające całokształt siedemnastowiecznych obyczajów i kultury szlacheckiej, zwykle utożsamianych z samowolą, zacofaniem, pogardą, niechęcią do cudzoziemców, dewocją i ciasnym tradycjonalizmem. Szlachcic - rycerz był obrońcą złotej wolności, systemu społeczno - państwowego, który gwarantował mu uprzywilejowane miejsce w Rzeczypospolitej. Już w wieku XVII w ideologii sarmackiej ujawniły się również hasła mesjanistyczne, wspomagane i rozwijane przez Kościół. Polska, a więc rycerska szlachta miała odegrać szczególną rolę w całej wschodniej Europie poprzez krzewienie idei chrześcijańskich. Szlachcic - obrońca wiary, obrońca Najświętszej Marii Panny stawał na straży suwerenności chrześcijańskiej Europy, strzegł przed niebezpieczeństwem pogaństwa i innowierstwa. Polska pełniła w ideologii sarmackiej "przedmurza chrześcijaństwa", najdalej na Wschód wysuniętego bastionu Rzymu. Pisarze późnego baroku podjęli zdecydowaną krytykę wielu przejawów życia szlacheckiego, akcentując zwłaszcza niezrealizowanie przez nią podstawowych zasad ideologii sarmackiej. Krytyce podlegała nie sama ideologia, ale właśnie odstępstwa od niej.

Jeszcze w XVI wieku pojęcie sarmatyzmu obejmowało pozytywne cechy szlacheckie - patriotyzm, pracowitość, uczciwość, ale w XVII wieku miejsce dawnych cnót zajęły wady - obojętność wobec losów ojczyzny, warcholstwo, pijaństwo, rozluźnienie obyczajów, wyzysk chłopów. Powyższe sprawy powodują, że szczególnie druga połowa XVII wieku jest dla Polski okresem wielkiego kryzysu. Sytuacja wewnętrzna i zewnętrzna Polski wylała kraj w coraz to nowe wojny. Bunty chłopskie przeciwko uciskowi feudalnemu, potop szwedzki i anarchia szlachecka osłabiały jej pozycję polityczną. W 1652 roku nastąpiło pierwsze zerwanie sejmu przez liberum veto jednego tylko posła, za Augusta II zerwano 17 sejmów, a za Augusta II, prócz koronacyjnego nie doszedł do skutku ani jeden.

Cechy poezji barokowej:

kunsztowność poezji - Jan Andrzej Morsztyn inspirowany był przez nurt marinizmu; twierdzono, że poezja powinna przede wszystkim zadziwiać czytelnika, zaskakiwać go niezwykłością operacji językowych, metafor, szokujących paradoksów i

zestawień antyetycznych, oryginalnych epitetów i śmiałych porównań; wiersze Morsztyna pośrednio informują, że twórczość poetycka nie zawsze jest nastawiona na wiernie odzwierciedlenie rzeczywistości, że poeta nie musi mówić prawdy, że celem i istotą jego poszukiwań jest właśnie poezja ograniczona do siebie samej. konceptyzm - świetny, wyszukany pomysł literacki, tzw. koncept był głównym celem dla wielu poetów europejskich; konceptyzm uwydatniał zarówno harmonijne, jak i sprzeczne związki między różnymi zjawiskami; "Czym piękno dla oczu, dla uszu harmonia, tym koncept dla umysłu"; poezja ta była intelektualna, a zarazem zmysłowa; zmysły człowieka traktowano jako "informatorów duszy"; intelektualny charakter wynikał z jej warsztatowego rygoru: wiersze miały pozór żywiołowych, napisanych "od niechcenia" dzięki świadomemu użyciu odpowiednich środków; poezja będąca najwyższym kunsztem słowa właśnie na nie chciała być nakierowana. zagadka bytu ludzkiego - D. Naborowski reprezentował ten nurt: próba rozwiązania zagadki bytu ludzkiego, odnalezienia miejsca człowieka w świecie podlegającym przemianom, poszukiwał wartości, które nadają sens ludzkim wysiłkom.

Gatunki charakterystyczne dla epoki baroku:

sonet - utwór poetycki składający się z 14 wersów podzielonych na dwie strofy czterowierszowe oraz dwie trójwierszowe, o ścisłym rozkładzie rymów, przy czym 8 pierwszych wersów zawiera na ogół część opisową lub narracyjną, natomiast 6 końcowych stanowi część refleksyjno-uogólniającą. Sonet zrodził się w XII w. we Włoszech, rozwinięty został przez Dantego i F. Petrarę. Ustalili się wtedy typ tzw. sonet włoski o rozkładzie rymów abba abba oraz cdc dcd. Sonet rozpowszechnił się w ciągu XV i XVI w. w literaturze europejskiej, m.in. sonety W. Szekspira. Tak zwany sonet francuski miał zmodyfikowany układ rymów. W Polsce sonet wprowadzili J. Kochanowski i M. Sęp-Szarzyński. W nowszych czasach ustaliła się włoska postać sonetu. Uprawiany w różnych okresach literatury uważany za formę szczególnie trudną, pojmowany był jako popis i sprawdzian kunsztu poetyckiego.

epos rycerski - najstarszy gatunek epicki, wywodzący się z ludowych podań o legendarnych lub historycznych bohaterach z plebiennej przeszłości; są to dłuższe utwory, najczęściej wierszowane; źródłem eposów były mity, podania i baśnie; epos rycerski ukształtował się w średniowieczu. pamiętnik - gatunek piśmiennictwa użytkowego oraz wzorowany na nim gatunek literatury pięknej - pisane w pierwszej osobie wspomnienia z życia prywatnego i publicznego. W odróżnieniu od dziennika pamiętnik pisany jest z perspektywy późniejszej od całości przedstawionych wydarzeń i w sposób bardziej sumaryczny. Wiele pamiętników ze względu na ich wartość literacką zalicza się obecnie do literatury pięknej. Powieści pisane w formie pamiętnika pozwalały usunąć pośrednictwo narratora, zbliżyć czytelnikowi perspektywę postaci.

list - gatunek wywodzący się ze starożytności, uprawiany głównie w okresie klasycyzmu, związany z kulturą dworską, wprowadzający rozważania ogólne, elementy dydaktyczne, niekiedy satyryczne. Ramą utworu była konwencja komunikacji listownej; list sięgał do epistolografii użytkowej. Obowiązywała w nim "stosowność" stylu do treści oraz do rodzaju stosunków między dwiema stronami komunikacji. W liście możliwa była większa swoboda, obniżenie tonu, wprowadzenie formy swobodnej rozmowy. Nierzadko sięgano po formę listu z podróży. W liście okolicznościowym, częstym w okresie oświecenia, dopuszczalne były błahsze treści. Od ody list różnił się przede wszystkim powściągliwością tonu, refleksyjnością. List w Polsce był rozpowszechniony w okresie oświecenia, w okresie romantyzmu przybrał charakter mniej retoryczny, a bardziej intymny, np. u J. Słowackiego, C. Norwida".

Magazyn Rozmaitości

BEL CENTURY

Hej! Jak tam wasze wiosenne nastroje? Na pewno O.K. Dzisiaj chciałabym Wam przedstawić bliżej problem, który uważam za bardzo ważny, podobnie jak narkomania czy alkoholizm. Jest to jeden z problemów pokolenia zwanego pokoleniem 2001 - nowego tysiąclecia. Tym problemem są uczucia dzisiejszej młodzieży oraz ich najbliższych.

Wszyscy chyba wiemy co to jest ciepło rodzinne i że przede wszystkim opiera się na miłości. I teraz przeanalizujcie sobie: ile osób z Twojej klasy czy grupy przyjaciół ma normalną rodzinę? Czytałam kiedyś list w jakiejś gazecie od pewnej dziewczyny. Chciałam zacytować jego fragment: *... w mojej paczce tylko ja mam normalną rodzinę.*

Dziewczynę wychowują dziadkowie, druga, razem z bratem i siostrą mieszka z matką i jej konkubentem. Jeden chłopak jest adoptowany, a drugiego wychowuje matka z ojczymem. Kolejny z moich kumpli jest bity przez brata pijaka. Moja przyjaciółka nie rozmawia z rodzicami, a cały jej świat opiera się na kłamstwie. I gdzie tu jest miejsce na miłość?

Według mnie każdy z nas niech sobie tak przemyśli, jak to właściwie my żyjemy z naszymi rodzinami. Dziewczyna w cytowanym liście nie mówi, że może mieszkając z ojczymem można być szczęśliwym czy jako adoptowany czuć się jak prawdziwy syn. Jednak coś tam jest nie tak, gdyż widocznie nie są szczęśliwi. A ta dziewczyna wychowywana przez dziadków? Może jej rodzice nie żyją, ale jeśli nie, to gdzie są? Ale to nie tylko chodzi o takie sprawy jak rozbita rodzina. Chcę też zacytować inny list, który mówi, że dzisiejsze pokolenie zostało wychowane na ludzi bez krzty miłości: *...wmawia się nam, że liczy się tylko szmal, kariera, dobre stopnie, że musimy być silni i grzeczni, iść w dobrym szyku. (...) w gazetach czytam o morderstwach popełnionych przez trzynastolatków. Gdzie tu jest miłość?! Powiem ci, że sama nie wierzę w to, co piszę, bo chciałabym kochać, chciałabym patrzeć na życie z optymizmem, ale mnie potrafię. Mam dom, który się rozpada. Mam szkołę, w której nienawidzę do każdej odmienności, „do innych”, stoi na pierwszym miejscu. Mam podwórko, na którym biją się nawet przedszkolaki, młodzież poluje na piwo i człowieka, którego można by okraść, a starzy siedzą przed blokiem i mówią, że dożyli czasów, z których nic nie rozumieją. Ja też. No i co powiecie na to? To smutne, ale prawdziwe i aktualne. Wszystko dzisiaj opiera się na kłamstwie, nienawiści i oszustwie. Dlaczego tacy jesteśmy? Dlaczego nie możemy być dobrzy i normalni? Błagam Was, przemyślcie to i spróbujcie zmienić wizerunek świata, w którym żyjecie.*

Obrzędy Wielkiej Nocy

Zmierzcha. W Wielką Sobotę z koprzywnickiego kościoła wychodzi procesja. Białe komże ministrantów niosących krzyż i ciemne postacie kobiet oświetlają promyki świec, które dzierżą w dłoniach mężczyźni idący koło świątyni. Tłum wiernych klęka przed monstrancją.

Trzej strażacy w staromodnych hełmach zapalają pochodnie i sięgają po butelki. Pociągają tyka nafty, którą na chwilę zatrzymują w ustach, nadymają policzki i...potężnie dmuchają. Obłok naftowych kropelek zajmuje się od pochodni, w górę strzelają słupy ognia. Jakby bajkowy smok zionął płomieniami. To znane w okolicach Sandomierza bziuki.

Do Koprzywnicy, słynnej z opactwa cystersów, zjeżdżają ludzie z pobliskich wsi, by uczestniczyć w tym obrzędzie. Wielu zastanawia się, w jaki sposób strażakom z Ochotniczej Straży Pożarnej od pokoleń udaje się ta iście cyrkowa sztuka.

- Cały sekret tkwi w tym, że trzeba dmuchać z wiatrem - zdradza tajemnicę jeden z nich, który dmucha od 4 lat, ale już jako dziecko przyglądał się bzikującym strażakom.
- Odważyłem się raz i będę to robić, bo nikt z młodych się nie rwie.

Członkowie młodzieżowej drużyny strażackiej asystują jednak trzem mistrzom, niosą za nimi azbestowe koce i zapasowe butelki z naftą.

- Nikt już nie pamięta, skąd się wzięły bziuki.
- Może za czasów przedchrześcijańskich, kiedy na kościelnym wzgórzu była świątynia pogańska otoczona dębowym gajem? - zastanawia się jeden z mieszkańców. Bziuki, podobnie jak petardy, to znak hołdu dla Chrystusa. Światło to symbol powstającego z martwych Zbawiciela. W Wielką Sobotę w wielu polskich kościołach odprawia się liturgię światła, wnosząc do ciemnego kościoła paschał - wielką świecę, od której zapala się inne.

Bziuki to jeden z dziesiątków lokalnych polskich obyczajów związanych ze świętami Wielkiej Nocy. Dowodzą, jak bogata i różnorodna jest tradycja tego największego, najradośniejszego chrześcijańskiego święta.

Większość z nich nawiązuje symboliką do zmartwychwstania, do wiosennego odradzania się życia i przyrody. Inne sięgają jeszcze dalej, nawet do czasów rzymskich.

Śmierć i zima

Co roku w Wielki Czwartek po wieczornym nabożeństwie ulicami Ciężkowic na Pogórze wlecze się Judasz - durzą sřomianą kukłę ubraną w łachmany. Obchodowi młodych mężczyzn towarzyszą okrzyki i kocia muzyka. Mieszają się dźwięki kołatek, gwizdków, tłuczenia w wiadra. Co jakiś czas - pod restauracją, na rynku, czasami pod domami - pochód staje, by dokonać sądu nad kukłą.

- Tutejszy Judasz to symbol śmierci i zimy. A pali się go nie tylko tutaj. Zwyczaj palenia Judasza rozpowszechniony był niegdyś w całej Polsce.

Symboliczna straż

Wielki Piątek w Pruchniku na ziemi sanockiej 24 członków Honorowej Straży Grobu imienia Kilińskiego przywdziewa paradne granatowe kontusze z błękitnymi rozciętymi rękawami. Podobne do tych, jakie nosił ich patron, szewc z zawodu, pułkownik i przywódca insurekcji kościuszkowskiej w Warszawie. Pod spód wkładają czerwone kamizelki, obszyte czarnym barankiem. Obwiązują się zdobnymi pasami wzorowanymi na słuckich, do boku przepasują szable. Tak ubrani pełnią straż przy grobie Chrystusa. Dwuosobowe warty rozprowadzane przez komendanta zmieniają się co pół godziny, aż do niedzielnego świtu.

- Tę tradycję podtrzymujemy od 105 lat. Kontusz i członkostwo w straży przekazywane jest z ojca na syna.

Straż założyli w 1894 roku pruchniccy starsi cechu szewców i ojcowie miasta. Tak jak i inne straże, pruchnicka nawiązuje do wart żołnierzy rzymskich, którzy pełnili straż przy grobie Chrystusa i byli świadkami Jego Zmartwychwstania.

O 5:30 wartownicy w kontuszach kończą adorację grobu. Całym oddziałem idą na plebanie przywitać proboszcza i wikarych z pozdrowieniem: „Chrystus Pan zmartwychwstał. Potem towarzysza księżom do kościoła.

AKTUALNOŚCI Z ŻYCIA SZKOŁY

„Jezus Pan Jedyny”

Serdecznie przepraszamy, ale w poprzednim numerze przez pomyłkę zamieściliśmy tylko wyniki pierwszego etapu konkursu. Dlatego w tym numerze drukujemy Wyniki drugiego i trzeciego etapu.

Finaliści II etapu konkursu

„Jezus Pan Jedyny”

1. Agnieszka Bielecka klasa II D 88 p
2. Alicja Żelazowska klasa II a 85 p
3. Joanna Konstanciuk klasa II d 82 p

Agnieszka Bielecka, ucz klasy II D, zajęła także pierwsze miejsce w finale konkursu. Serdecznie gratulujemy!!!

21 marca jak co roku w pierwszy dzień wiosny każda klasy miała swoje „5 minut”. Trzeba było zaprezentować swoją klasę oraz przedstawić propozycje mundurków szkolnych. Oto wyniki konkursu:

1. I a	79	I b	63
2. II d	74	II b	61
3. I d	72	I c	58
I e	67	I f	57
II e	66	II f	53
II c	63	II a	30

Także podobnie jak w ubiegłym roku zorganizowany został dzień języków. Uczniowie klas pierwszych i drugich przedstawili kilka zabawnych scenek, recytowali wiersze po rosyjsku i angielsku, był także „Kopciuszek” niemiecku. Nie zabrakło też oczywiście Britney Sprears, która wraz z zespołem zatańczyła i zaśpiewała piosenkę „Oops, I did it again” (w tych rolach uczennice klasy II d).

Wśród klas pierwszych odbył się konkurs „Powietrze w niebezpieczeństwie”. Wystawa odbyła się w sali nr 205. Konkurs wygrały Małgorzata Daniluk i Izabela Fedoruk z klasy I e za 2 plakaty. Gratulujemy!

W tym roku po raz pierwszy został zorganizowany konkurs z języka angielskiego. Odbył się on 4 kwietnia. Klasy pierwsze i drugie przez 45 minut zmagaly się

z ponad 20 pytaniami dotyczącymi języka angielskiego.

KARTKA Z KALENDARZA

- ⌚ 8.03 - DZIEŃ KOBIET
- ⌚ 11.03.1941 - hitlerowcy zamordowali w Palmirach pod Warszawą 21 więźniów Pawiaka, wśród nich profesorów UW
- ⌚ 14.03.1801 - zmarł Ignacy Krasicki - najwybitniejszy przedstawiciel polskiego oświecenia /bajki, satyry, pierwsza polska powieść/
- ⌚ 16.03 - 100 lat od premiery „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego
- ⌚ 20.03 - początek astronomicznej wiosny
- ⌚ 21.03 - pierwszy dzień wiosny
- ⌚ 23.03 - ŚWIATOWY DZIEŃ METEOROLOGII
- ⌚ 26.03 - rocznica akcji pod Arsenalem
- ⌚ 27.03 - MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ TEATRU

STOPKA REDAKCYJNA

REDAKTORKI NACZELNE: Marta Rudzka i Joanna Konstanciuk

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Ania Sawczuk, Ruda, Bystry, Edi

OPRACOWANIE GRAFICZNE:

Bercia, Joanna Konstanciuk, Ruda, Edi, Bystry

Podziękowania:

p. Wiesławie Kozak za ciągłe

zmaganie się z naszą ortografią i nie tylko

p. dyrektor i paniom z sekretariatu

za ciągłe udostępnianie xero

